



# Psalm 119

## wielostronna pieśń naszej duchowej tęsknoty i uwielbienia Pana i Jego słowa

Anonimowy Psalm 119 to najdłuższy psalm w Księdze Psalmów i jednocześnie najdłuższy rozdział Biblii, liczy aż 176 wersetów; jego przeciwieństwem w tym względzie jest bliski w sąsiedztwie Psalm 117, najkrótszy, bo liczy zaledwie 2 wersety. Znamy na pamięć wiele niedługich psalmów, ale do rzadkich wyjątków należą ci (a są tacy wśród Braterstwa), którzy w ten sposób opanowali cały Psalm 119. Niektórzy zaś codziennie modlili się i modlą jego słowami (np. franc. uczony Blaise Pascal, żył w XVII w.). Reformator Jan Kalwin w 1549 r. poświęcił Psalmowi 119 aż 22 kazania. Ze względu na swoją treść – tęskniący człowiek i Wszechmogący, słuchający Bóg – dla wielu wyznawców Słowa Bożego Psalm 119 jest najbardziej umiłowanym tekstem Księgi Psalmów.

Mimo braku nazwiska autora w nagłówku psalmu nie trudno sobie go wyobrazić, gdyż mówi o tym niejeden werset – był nim człowiek, jeden z wielu, który poznał światłość Słowa Bożego, rozmiłował się w nim i uczucia swojej tęsknoty do Pana wyraził w obszernym tekście, którego słowa czytamy i uznajemy za swoje: „Obrałem drogę prawdy, Prawa Twoje stawiam przed sobą” (w. 30); „Niech wesprze mnie ręka Twoja, Gdyż wybrałem przykazania twoje!” (w. 173).

Głównym przesłaniem Psalmu 119 jest życie według przykazań Pana.

Słowa wersetu 9 świadczą o tym, że autor był człowiekiem młodym: „Jak zachowa młodzieniec w czystości życie swoje? Gdy przestrzegać będzie słów Twoich”. Iluż młodych ludzi podejmuje taką właśnie decyzję!

Nic więc dziwnego, że autor Psalmu 119 nie opanował jeszcze od razu wszystkich tajemnic Słowa Bożego, dlatego tak często prosi Pana o pomoc w ich poznaniu i opanowaniu:

„Dziękować Ci będę szczerym sercem, Gdy się nauczę sprawiedliwych praw twoich (w. 7); Błogosławiony Tyś, Panie, Naucz mię ustaw twoich!” (w. 12); „Jestem sługą twoim, daj mi rozum, abym poznał świadectwa twoje!” (w. 125); „Niechaj popłynie chwała z warg moich, Gdy mię nauczysz ustaw swoich” (w. 171); także w. 135. „Siedem razy dziennie wystawiam Cię Za sprawiedliwe sądy Twoje” (w. 164). Liczba 7 wymieniona tutaj użyta została niewątpliwie symbolicznie, jak w innych wypadkach, np. Ew. Mat 18:21-22; Ew. Łuk 17:4. Podobnie w

Ps. 25:4 czytamy „Panie! daj mi poznać drogi twe, ścieżek Twoich naucz mię”.

„Wznoszę ręce do przykazań Twoich, które kocham, I rozmyślałam o ustawach Twoich” (w. 48); Wzniesione ręce to gest modlitwy, por. Ps. 63:6; 141:2; niekiedy skierowane są w stronę świątyni Syonu, gdzie Bóg przebywa, por. Ps. 9:12; 74:2; 28:2; 134:2. Psalmista rozmyśla o sprawach Pańskich i wzywa Pana przez cały dzień – także w nocy, por. w. 55, 147, 148; podobnie w Ps. 92:3; 134:1.

Wyznając Słowo Pana, Psalmista doznaje prześladowań ze strony niegodziwców, „którzy Cię przed oczyma nie mają”, daje temu wyraz, gdy pisze: „Zuchwali szydzą ze mnie bardzo” (w. 51); „Niech się zastydzą zuchwali, gdy gnębią mnie niesłusznie” (w. 78); „Zuchwali wykopali pode mną doły...” (w. 85); „Liczni są prześladowcy i nieprzyjaciele moi” (w. 157). Oprócz zatem autoanalizy, pragnień i tęsknoty do słów Pana, społeczności z wiernymi Psalmista daje obraz świata zewnętrznego, który również jego dotyka. Psalm ten powstał więc w sytuacji, kiedy Psalmista znajdował się w trudnym położeniu. Wyrazem desperacji Psalmisty jest w. 84: „Ile dni zostaje słudze twemu? Kiedy wydasz wyrok na tych, którzy mnie prześladowają?”. Podobnie wyznaje Psalmista w Ps. 3:1 n.: „Panie, jak liczni są wrogowie moi, Jak wielu powstaje przeciwko mnie!”

**Stąd wypływa jego modlitwa w strofie 19:** „145. Wołam z całego serca: Wysłuchaj mnie, Panie! Chcę pełnić ustawy Twoje. 146. Wołam do Ciebie, wybaw mnie, A będę strzegł ustaw Twoich! 147. Wstaję przed światem i wołam o pomoc: Oczekuję na słowo Twoje. 148. Budzę się, zanim zaświta, Aby rozmyślać nad słowem Twoim. 149. Wysłuchaj głosu mego według łaski swej, Panie, według wyroku swego zachowaj mnie przy życiu!”

Stąd tyle razy powtarzana jego prośba: „Wyczekuj zbawienia twego, Panie” (w. 166). Gorąca modlitwa Psalmisty przypomina także z Ps. 39:13: „Wysłuchaj, Panie, modlitwy mojej, I nastaw uszu na wołanie moje! Nie milcz na łzy moje!” Podobne prośby zawiera Ps. 130.

Początkowe wersety strofy 1. są jak gdyby streszczeniem całości i przypominają Psalm 1 i Psalm 19 od w. 8: „1. Błogosławieni ci, którzy żyją nienagannie, Którzy postępują według zakonu Pana! 2. Błogosławieni ci, którzy stosują się do napomnień Jego, Szukają Go z całego serca, 3. Którzy nie czynią krzywdy, ale chodzą drogami Jego. 4. Tyś wydał rozkazy Twoje, Aby ich pilnie strzeżono”.



Po tych słowach na temat błogosławionych, wyznających zakon Pana, Psalmista przechodzi do siebie; najistotniejsze swoje wnętrze wyraża w słowach: *„Będę przestrzegał ustaw twoich, Nie opuszczaj mnie nigdy”* (w. 8).

Już w 1. wersecie Psalmista wymienia zakon – zbiór praw i przykazań: *„Błogosławieni ci, którzy żyją nienagannie, Którzy postępują według zakonu Pana!”* Starożytny wyraz zakon i młodszy prawo to ścisłe synonimy; w niektórych językach słowiańskich zakon to wciąż ‚prawo’. *Postępować* to znaczy poruszać się po drodze, a więc już tutaj znajdujemy symbolikę drogi (por. w. 105). Werset 1. to wstęp do całości psalmu. Następne wersety – 2-4. stanowią jakby rozwinięcie stwierdzenia, wymienionego w w. 1. Bo postępować według Zakonu Pana to stosować się do Jego napomnień w codziennym życiu i poszukiwać Go, badając Jego słowo i stosując jego zalecenia w życiu. Wszystkie te prawa, przykazania i zalecenia dane są ludziom w sytuacji, w jakiej się znaleźli, kiedy w ogrodzie Eden przestąpili słowa Boga i znaleźli się na drodze grzechu. W tym świecie przyszło żyć Psalmiście, w tym świecie przychodzi żyć także nam, dlatego tak bliskie są nam słowa Ps. 119.

Dominującym uczuciem, jakie wypełnia serce Psalmisty i przenika cały Psalm 119, wszystkie niemal jego wersety, jest tęsknota do Pana, Jego prawa i jednocześnie bezgraniczne zawierzenie Bogu: *„Oto tęsknię do przykazań twoich, Przez sprawiedliwość swoją ożyw mnie!”* (w. 40). Dzięki temu Ps. 119 można czytać nie tylko – jak zwykle – od początku do końca, ale niemal też odwrotnie – od końca do początku. Wymienione uczucie, przenikające cały Ps. 119, jest wynikiem rozmyślań, stałych codziennych medytacji

W doświadczeniach życia, które przychodzą na Psalmistę, jak i na każdego z nas, tym większa jest jego tęsknota do Pana, którą Psalmista wyraża słowami: 81. *„Dusza moja tęskni do zbawienia twojego, Oczekuję słowa Twojego. 82. Oczy moje tęsknią do obietnicy Twojej, Mówiąc: Kiedy mnie pocieszysz? Podobnie w Ps. 42: Boże mój! Dusza moja tęskni sobie we mnie, przeto na Cię wspominam w ziemi Jordańskiej i Hermońskiej, na górze Mizar”* (w. 7). Czy słowa te nie są także naszymi słowami?

Najbardziej znanym werselem omawianego psalmu jest chyba w. 105, który zawsze mamy w pamięci: *„Słowo Twoje jest pochodnią nogom moim i światłością ścieżkom moim”*. Słowa te są jakby streszczeniem całego psalmu i wyznaniem Psalmisty; słowa Pańskie rozświetlają mroki naszego życia i pozwalają iść po drodze do Pana. Psalmista pisze: *„Zastanawiam się nad drogami moimi I zwracam kroki moje ku świadectwom Twoim”* (w. 59). Pewna poetka pisze: *Panie, Tyś moją światłością, gdy szukam drogi* (M. Urszula Ledó-

chowska). Dwie drogi – drogę sprawiedliwych i drogę występnych wymienia Psalmista już w Ps. 1, 6. Na końcu drogi sprawiedliwości osiągamy jedność z Bogiem; stwierdza to Psalmista w słowach: *Bliski jesteś, Panie* (w. 151). Jezus Chrystus powiedział o sobie: *„Ja jestem światłością świata; kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światłość żywota”* (EwJana 8, 12). Wymieniony werselet 105 zawiera w orzeczniku paralelizm składniowy; paralelizm, równoległość to cecha całego psalmu; powtarzanie pozwala bowiem lepiej zapamiętać treść wykładu. Werszet 105 był bardzo popularny – wyszywano go na zastonach, zakrywających arkę Tory w synagogach, umieszczano na lampach. W tytule nazwaliśmy Ps. 119 wielostrunną pieśnią naszego uwielbienia i tęsknoty do Pana; i tak jest w istocie, bo we wszystkich wersetach jest mowa właśnie o tym uczuciu, chociaż różnie nazwanym. Harfa, instrument muzyczny ma 40 kilka strun, a wszystkie wydają dźwięki, przemawiające do słuchacza swoim wdziękiem.

Cały psalm 119 odznacza się misterną kompozycją. Formalnie dzieli się na 22 strofy – tyle liter zawiera alfabet hebrajski; każda strofa zaś obejmuje 8 wersetów i zaczyna się od kolejnej litery alfabetu hebrajskiego. Niektóre wydania wymieniają ich nazwy na początku każdej strofy, tak że można je dzięki temu poznać. Ps. 119 jest więc akrostychem – *„każdy wers danej strofy zaczyna się od następnej litery alfabetu hebrajskiego”* (W. Borowski, s. 387). Wspomnianą już charakterystyczną cechą psalmu, wyróżniającą go spośród innych, jest to, że w każdym niemal wersecie jest mowa o tym samym – Psalmista tęskni do prawa, słowa i nauki Boga, nazwanych różnie, zawsze jednak synonimicznie, bliskoznacznie – jako *imię twoje, obietnica twoja, prawa twoje, prawda twoja, przykazanie twoje, rozkazy twoje, sądy twoje, słowo twoje, świadectwo twoje, ustawa twoja, wskazanie twoje, zakon twój* (w przekładzie Bryt. i Zagr. T-wa Biblijnego 1978). Mimo synonimiczności każde z tych wyrażen ma oczywiście swój odcień znaczeniowy. Najczęściej Psalmista wymienia *ustawy twoje* – 33 r., następnie *słowo twoje* – 29 r., *zakon twój* – 27 r., *przykazania twoje* – 25 r., *świadectwa twoje* – 16 r. Zauważmy, że Psalmista nie wymienia jakichś konkretnych ustaw, przykazań, rozkazów, o które prosi, wyraża je tylko ogólnie w bliskoznacznych określeniach. Ps. 119 jest więc prawdziwie wielostrunną pieśnią na chwałę Pana, Jego słowa i prawa. Psalmista wielokrotnie prosi Boga, aby go nauczył „ustaw” swoich. Daje temu wyraz w 10 wersetach – w 26, 29, 33, 64, 66, 68, 108, 124, 135, 171. W w. 14 daje wyraz swojemu szczęściu, gdy pisze: *„Raduję się z drogi, którą wskazują mi ustawy Twoje, Jak z wielkiego bogactwa”*. Jak piękne są słowa w. 54: *„Ustawy Twoje są mi pieśniami W domu pielgrzymki mojej”*. W ogólności możemy zauważyć, że czasowniki w formie trybu życzącego (optatiwu, np. *naucz mię, ożyw mię, wybaw*



mię) występują w Ps. 119 aż 71 r. – tak gorące są prośby i pragnienia Psalmisty.

Cecha paralelizmów składniowych sprawia, że wielki angielski kaznodzieja baptystów Charles Spurgeon (1834-1892), zwany księciem kaznodziejów uważał, że wersety Ps. 119 są jak gdyby falami, które jedna za drugą napływają z oddali i uderzają w niego, stojącego na brzegu oceanu. Inny znowu badacz psalmów widziałby w Ps. 119 spiralną mozaikę sentencji – zdań niezależnych od siebie o treści już jednak wyłożonej i znowu powracającej w nowym ujęciu.

„Bliski jesteś, Panie, A wszystkie twe przykazania są prawdą” (w. 151). Ps. 19, 8-9: 8. „Zakon Pana jest doskonały, pokrzepia duszę, Świadectwo Pana jest wierne, Uczy prostaczka mądrości 9. Rozkazy Pana są słuszne, rozweselają serce, Przykazanie Pana jest jasne, oświeca oczy”.

Jak wiadomo, pierwszą ustawą, jaką Bóg nadał Izraelowi, było rozporządzenie tyczące Paschy – znajdujemy je w 12. R. 2 Mojż; zaś w 20 R. tej księgi znajduje się Dekalog – podstawa wszelkich prawodawstw. Od tej pory przepisy, ustawy, nadawane przez Boga Izraelowi zaczynają się mnożyć i wypełniają pozostałe księgi Mojżeszowe, a 5. księga w przekładzie Biblii Tysiąclecia nosi nawet nazwę *Księgi powtórzonego prawa*.

W modlitewnym zasadniczo tekście Ps. 119 pojawiają się elementy hymniczne – w strofie 12. znajdujemy słowa hymnu: „89. Panie, słowo Twoje trwa na wieki, Niewzruszone jak niebiosy. 90. Prawda twoja trwa z pokolenia w pokolenie, Ugruntowałaś ziemię i stoi. 91. Według praw Twoich istnieje dotąd, Bo wszystko służy Tobie”. Ten element hymnu mieści się właściwie w całej treści Ps. 119 – Słowo Pańskie, które wyznaje Psalmista, jest niewzruszone i wieczne jak niebiosy i ziemia, dlatego Psalmista tak gorąco go pragnie. Charakter modlitewno-hymniczny ma także ostatnia, 22 strofa psalmu 119 (w. 169-176): „Niechaj popłynie chwała z warg moich, gdy mnie nauczysz ustaw

*swoich”* (w. 171), „*Niech żyje dusza moja, aby Cię chwalić, A niech wspomagają mnie wyroki Twoje!*” (w. 175).

Jak bliskie są nam słowa Psalmisty; jak wdzięczni jesteśmy Bogu za światło prawdy, którym nas oświecił i w której pozwala nam chodzić i radować się widokami zbliżającego się Jego Królestwa. Świadomość tego jest udziałem naszych dni, gdy niemal codziennie słyszymy o bezbożności, o przestępowaniu Słów Pańskich. „*Raduję się z drogi, którą wskazują mi ustawy Twoje, jak z wielkiego bogactwa*” (w. 14). Radością tą Psalmista dzieli się z innymi, gdy pisze: „*Wargami swymi opowiadam Wszystkie wskazania ust Twoich*” (w. 13) i pragnie o tym mówić nawet królom: „*Przed królami mówić będę o świadectwach twoich I nie będę się wstydził.*” (w. 46). Ze słów tych wynika zadanie dla każdego wierzącego – opowiadać wszystkim o wielkości Słowa Pańskiego. Cytowane słowa w. 46 wypowiedział reformacyjny teolog Filip Melancton, współpracownik Marcina Lutra wobec cesarza Karola V na sejmie w Augsburgu w 1530 r.

Na zakończenie przypomnijmy wspomniany już Ps. 117: „*1. Chwalcie Pana wszystkie narody, Wysławiajcie Go wszystkie ludy, 2. Albowiem łaska Jego jest można nad nami, A wierność Jego trwa na wieki! Alleluja.*”

Jakby ciąg dalszy i komentarz do słów Ps. 119. możemy widzieć w psalmach ufności, np. w Ps. 23 – *Pan jest pasterzem moim*. Autor Ps. 119 tylekroć wyraża swoje pragnienie opieki Bożej, kierownictwa Boga w swoim życiu, poznania prawdy Jego słów; gdy je osiągnie, świadomość tego stanu napełni go spokojem, bo „*Pan jest pasterzem moim*”. O podobnym uczuciu pisze też Psalmista w Ps. 4, 9: „*Spokojnie się położę i zasnę, bo Ty sam, Panie, sprawiasz, że bezpiecznie mieszkam*”; „*Raduję się z drogi, którą wskazują mi ustawy Twoje Jak z wielkiego bogactwa*” – powtórzmy tu raz jeszcze słowa w. 14, słowa człowieka, który rozmyślał się w słowie Pańskim i znalazł w nim radość życia.

Zajda Aleksander

#### Bibliografia.

Na temat Ps. 119 powstała przebogata literatura, tutaj wymienimy chronologicznie tylko niektóre pozycje: H. Gunkel, *Die Psalmen*, Göttingen 1926; A. Deissler, *Psalm 119 (118) und seine Theologie. Ein Beitrag zur Erforschung der anthologischen Stillgattung in AT*, München 1955; H. Brandenburg, *Die Psalmen*, Bd. II, Giessen-Basel 1982; W. Borowski, *Psalmy. Komentarz biblijno-ascetyczny*, Kraków 1983; S. Łach, *Księga psalmów. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, ekskursy*, Poznań 1990; K. Seybold, *Die Psalmen*, Tübingen 1996; G. Ravasi, *Psalmy*, Cz. 4, Kraków 2008.